KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. 25 Sierpnia / 6 Września Rok 1853. № 233. Jutro, Śtej Reginy P. M. Wigilja.

W Kościele XX. *Trynitarzy* na *Solcu*, w przyszły Czwartek, przypada doroczna uroczystość N. MARJI P. NARODZENIA, która odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym. W wigilję zaś, *Jutrznia* śpiewana o godzinie 8ej wieczorem.

Onegdaj, jako w uroczystość N. MARJI PANNY POCIESZENIA, celebrowali w Kościele XX. *Augustjanów*, WW. XX. *Reformaci*; a mianowicie: Summę odśpiewał WJX. *Szymański* Prowincjał; kazał zaś wśród Summy znany Kaznodzieja JX. Paweł *Stopiński*, a na Nieszporach JX. Atanazy *Czepulewicz*. Licznie zebrani Artyści muzyczni, wykonali w czasie Summy, Mszę (Nr 3) in Es; na *Graduale*: ZDROWAŚ MARJA (alto solo z towarzyszeniem skrzypców i orkiestry), wszystko kompozycji Dyrektora J. *Stefaniego*, i pod jego dyrekcją.

JEJ CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKA XIĘŻNA ANNA PAWŁÓWNA, Siostra Naszego NAJMIŁOŚCIWSZEGO MONARCHY, Wdowa po Królu *Niderlandzkim* WILHELMIE IIgim, wczoraj o godzinie 9tej z rana, wraz z osobami do orszaku JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI należącemi, opuściła tutejsze miasto, udając się koleją żelazną za granicę.

Gazety *Petersburgskie* doniosłszy o wyjeździe w d. 17/29 z. m. z *Gatczyny* pod *Petersburgiem*, NAJJAŚNIEJSZEJ KRÓLOWEJ Matki *Niderlandzkiej*, w podróż powrotną; donoszą zarazem, że JEJ KRÓLEWSKA MOŚĆ, udaje się na *Wejmar*.

Za zezwoleniem NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, przyjąć raczył tytuł Prezesa *Towarzystwa Archeologicznego* w *Petersburgu*.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, mianować raczył Sadra Mirzę Mahomeda *Hussein*, Posła N. Szacha *Perskiego* przy Dworze CESARSKIM, Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA kl: I.

Rozkazem CESARSKIM, za odznaczenie się w działaniach przeciw *Górcom* (na *Kaukazie*), syn Szamchała *Tarkowskiego*, Xżę Szamsudin *Tarkowski*, mianowany został Kornetem w pułku Lejb-Gwardji kozaków.

Rada Administracyjna zatwierdziła darowiznę łąki w m. *Węgrowie* położonej, na rzecz Klasztoru XX. *Reformatów* w *Węgrowie*, przez Marjannę z Chrupków 1mo voto *Zawadzkę*, 2do *Zalewskę*, uczynioną.

Zapis uczniów do Szkoły *Farmaceutycznej*, rozpocznie się d. 3/15 b. m. w gmachu szkoły, i trwać będzie do końca tegoż miesiąca. Po upływie zaś pomienionego czasu, do dnia 3/15 Paździer:, ten tylko kandydat na ucznia przyjęty być może, który udowodni świadectwami, że wcześniej stawić się nie mógł.— J. *Belza*, Profesor i Sekretarz Szkoły Farmaceutycznej.

Pojutrze, z powodu Odpustu w *Rokitnie*, wyprawiony będzie pociąg spacerowy do *Brwinowa* i *Grodziska*; pociąg ten odejdzie z *Warszawy* o godzinie 8½ rano, a wracać będzie z *Grodziska* i *Brwinowa* o godzinie 6½ po południu, i przybędzie do *Warszawy* o godzinie 8ej.

Działania CESARSKIEGO Towarzystwa Ekonomicznego w rozszerzaniu *szczepienia ospy* w całem Cesarstwie, były bardzo skuteczne. W r. z. Towarzystwo rozdało 6,010 lancetów, 9,567 par słoików z *krowianką*, 1,701 exemplarzy instrukcji w przedmiocie szczepienia ospy, w 10ciu różnych językach; nadto rozdało 300 exemplarzy broszury Dra *Grumm*, o *Stanie obecnym szczepienia ospy ochronnej w Europie*. Od Lipca 1851 roku po tenże miesiąc, zaszczepiono w Cesarstwie ze skutkiem ospę 911,557 dzieciom. Czynność ta zatrudniała 11,180 osób. Od r. 1824, to jest od czasu jak szczepienie ospy powierzone zostało Towarzystwu Ekonomicznemu, ospa zaszczepioną została 30,000,000 dzieciom.

JW. Jenerał-Lejtnant *Bartołomiej 1szy*, Komendant twierdzy *Brześcia Litewskiego*, przybył z *Ciechocinka*.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, wraz z Małżonką, powrócił z *Drezna*.

JW. Anna *Kurnatowska*, Małżonka b. Jenerała-Lejtnanta Senatora, Prezesa Heroldji Królestwa *Polskiego*, wyjechała do *Poznania*.

W dniu 28 Lipca 1853 r. zszedł z tego świata bezpotomnie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, mając lat 66, ś. p. JW. Jan *Floryanowicz*, Dziedzic dóbr *Kieturkowa*, *Porożniewa*, *Terespola* i *Leśnictwa*, b. Marszałek i Poseł z b. Województwa *Augustowskiego*, z których to obu powierzonych mu obowiązków, wywiązał się jako prawy i uczciwy Obywatel. Nie chcę tu czczemi pochwałami podnosić wartości zmarłego; znali go sąsiedzi i Obywatele, z którymi w bliższych zostawał stosunkach; ile zaś zjednał sobie ich szacunek, najlepszym dowodem jest cześć, jaką licznie zgromadzeni sąsiedzi oddali w d. 4 Sierp: przy odprowadzeniu i pochowaniu zwłok Jego, z dóbr *Leśnictwa*, do Kościoła parafjalnego *Władysławowa*. Zgromadzeni Krewni i Przyjaciele, tłumnie zebrani włościanie i domownicy, łączyli ten żal z boleścią niepocieszonej Małżonki, która przez cały ciąg długiej i uciążliwej choroby, z bezprzykładnem poświęceniem i zapomnieniem o własnem zdrowiu, pielęgnowała tego, któremu całe swe najczulsze poświęciła życie. Cześć Jego pamięci! — Obywatel z Gubernji *Augustowskiej*.

Donieśliśmy, że dwie *żniwiarki* (*Tymienieckiego*), zakupione zostały do Cesarstwa. Oto co o jednej z nich pisze W. *Mazaraki*, do wynalazcy: »Posyłam słowa

łego zadowolenia probowanej już *machiny żniwnej* perfekcją roboty. Już dla niej niczem naszych morgów 12; pokos najpiękniejszy, wszelkie zawady niczem, które konie ladajakie do pociągu niczem; słowem jeśli w perfekcji można znaleźć wadę, to jakiś obręcz, który urgał." O próbach 2ej machiny, która lepsze powinna wydać rezultaty, bo jest więcej uzupełnioną, oczekiwane są dotąd wiadomości.

Piękna posiadłość P. *Hosera* przy ulicy *Marszałkowskiej*, rozszerzoną w tych dniach została, przez nabycie przyległego placu wraz z zabudowaniami. Tym sposobem dotychczasowy ogród P. *Hosera* tak pełen osobliwości, znacznie na tem rozszerzeniu zyska. Miejsce bowiem istniejących na nabytym placu zabudowań, zajmie wielka oranżerja i cieplarnia, na które oczekują sprowadzone obecnie z zagranicy około czterysta exemplarzy *kamelji* w rozmaitych odmianach, jakoteż *azalee*, *rododendrony*, *róże*, i t. p. Obok kwiatów, zyskają zapewne i szczepy drzew owocowych, w które jakkolwiek obfitują tutejsze ogrody, od niejakiego wszakże czasu tak wielki mają one odbyt, że ciągłego potrzebują rozwoju, i rok-rocznie powiększania ich liczby.

Nakładem Xięgarni Hen: *Natansona* w *Warszawie*, wyszedł z druku zeszyt XXVII *Galerji Mnichowskich*, i zawiera ryciny: PP. *Rubensa*, ŚŚ. Piotr i Paweł; *Schalken*, *Nimfy*. Cena zeszytu kop. sr. 25. Prenumerować można we wszystkich Xięgarniach krajowych i zagranicznych.

W tych dniach na jednym z tutejszych placów, kilku chłopaków, wybrawszy z gniazda czy też złapawszy 2ch młodych *wróbli*, związali ich z sobą długą nicią za nóżki, i tak z dłoni puszczali w powietrze. Naturalnie, że jeden z *wróbli* leciał na prawo, a drugi na lewo, a po wzajemnem zszamotaniu się w powietrzu, padały oba na ziemię. Chłopcy więc czemprędzej chwytali zmęczonych, a po małem spoczynku, znowu ponawiali tę samą sztukę. Rzecz dziwna, że scenie tej towarzyszyło kilkunastu obojętnych a dorosłych widzów, i nie znalazł się między niemi żaden, któryby skarcił tę swawolę chłopców. Czy nie rozumieli, czy też pojąć nie chcieli, że to samo chłopię, które dziś dla zabawki pastwi się z ptaszyną, za dojściem do lat, w podobny sposób obchodzić się będzie z swym bliźnim, i że miasto korzyści, przyniesie tylko zakał społeczeństwu. Po niejakiej chwili, nadszedł jakiś staruszek, podpierając się trzciną *bambusową*, a spostrzegłszy tę scenę, podszedł do chłopców, i *skrobnąwszy* potężnie jednego i drugiego *bambusem* po plecach, rozwiązał wróble i puścił je w ogród. Ta *skrobana recepta*, arcy w skutkach zbawienna, przydałaby się i dla wielu innych, owych smagaczy koni i dręczycieli zwierząt, którzy w zapędzie swoich uniesień, nie znają granic ludzkości.

Budząca dotąd powszechną ciekawość wystawa arcydzieł sztuki *Florenckich*, o otwarciu której w domu P. Stanisława *Lessera* przy ulicy *Miodowej* niezbyt dawno wspomnieliśmy, trwać już tylko będzie do 15 b. m. Znajdujące się tamże wyroby tak z alabastru jako i marmuru, ciągły pokup znajdują. Dla tego też o zamknięciu wkrótce takowej spieszemy uprzedzić Czytelników naszych, dodając że pomimo wyprzedaży, ceny nie są zupełnie wygórowane, a osobom biorącym większą ilość tychże wyrobów, znaczny rabat odstąpiony będzie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Nieszczęścia najszczęśliwszego męża*, Pani *Zielińska*, Panna *Ciemska*, PP. *Królikowski*, *Chęciński* i *Świeszewski*; po Kom: *Adwokaci*, P. *Żołkowski*.

W dniu 6 z. m. w lasach *Radostowskich* pow: *Sandomierskim*, 9cio-letni chłopiec wiejski pasący bydło, przez wilka porwanym i w głąb lasu uniesionym został. Przedsięwzięte poszukiwania w celu odkrycia co się z nim stało, ten tylko skutek odniosły, iż nazajutrz znaleziono drobne szczątki jego ciała, jako też cząstkę koszuli i spodni zakrwawionych.— W dniu 19 z. m. w krzakach na gruncie miasta *Zwolenia* w pow: *Opatowskim* rosnących, znaleziono niedaleko drogi, wózek jednokonny, a na nim ciało Antoniego *Pęksyka*, mieszkańca miasta *Ciepielowa*, który przez niewyśledzonego dotąd zbrodniarza, kłonicą od woza zabity został. — Skutkiem objedzenia się szkodliwych grzybów, życie postradali: we wsi *Roszczep* pow: *Stanisławowskim*, Marjanna *Kozłowska*, żona ogrodnika, wraz z córkami Juljanną lat 12 i Teodorą lat 11, liczącemi; sam zaś *Kozłowski* z tej samej przyczyny, jest niebezpiecznie chory; we wsi *Imielniku* pow: *Łukowskim* bracia Józef lat 21 i Filip lat 14 liczący, *Śledziowie*, gospodarstwo odziedziczone po ojcu utrzymujący; i we wsi *Ustrzesz* pow: *Radzyńskim*, dwie córki Andrzeja *Wołek* parobka, to jest Małgorzata lat 7 i Juljanna lat 4ry liczące.

D. 11 Sierp: (v. s.) około godz: 2 w południe, skutkiem iskr pochodzących od przebiegającego parociągu na kolei żelaznej *Carsko-Sielskiej* od *Petersburga* do Cesarskiego *Sioła*, zapaliło się drewniane zabudowanie, należące do kompanji tejże kolei. Wybuchły płomień, rozprzestrzenił się szybko i ogarnął stojący w pobliżu budynek z drzewem, a następnie udzielił się dziesięciu drewnianym jaszczykom na kolei stojącym. Przybycie straży ogniowej, przytłumiło ogień około 5tej z południa. Dwa wszakże powyższe budynki, wraz z znajdującem się w tychże drzewem w liczbie 1,600 sążni, i 10 jaszczyków, stały się pastwą płomieni.

Anglja. — Królowa w dniu 29 z. m. o godzinie 3ej rano, opuściła *Holyhead* parostatkiem *Victoria and Albert*, eskortowanym przez eskadrę okrętów wojennych. Pogoda sprzyjała żegludze, kanał przebyto w pięć godzin; o godzinie 8ej zawinięto do *Kingtown*; tam na Królowę czekało mnóstwo parostatków prywatnych i innych okrętów napełnionych licznym tłumem. Królowa wysiadła na ląd w towarzystwie Lorda Namiestnika, przy huku dział i okrzykach nieustających. W banhofie, Lord-Mayor *Dublina* na czele deputacji miejskiej, wręczył adres powitania. Królowa odbyła wjazd do *Dublina* w powozie otwartym, pod eskortą dragonów i huzarów, piechota tworzyła szpaler; prze-

jeżdżano kilku ulicami, do parku Namiestnika, gdzie Królowa mieszkanie sobie obrała. Zapał na całej drodze był bardzo wielki. Po południu wkrótce, Królowa wyjeżdżała za miasto, by zwiedzić cudne jego okolice; wówczas to wraz z Xięciem uczciła Pana *Dargan*, któremu głównie *Dublin* winien swą wystawę, wizytą. Na nieszczęście, P. *Dargan* z całą rodziną wyszedł dla widzenia wjazdu Królowej; pozostawiono więc karty wizytowe. Wieczorem *Dublin* świetnie był illuminowany, pomimo proklamacji Lorda-Mayora, który odradzał przed kilku dniami zwykłą illuminację świecami, z powodu obawy ognia. W dniu 30, Królowa zwiedziła wystawę, gdzie była przyjmowaną uroczyście. Przedsięwzięto wszystkie środki, by pobyt Królowej nie kosztował wiele *Irlandji;* Królowa osobiście będzie przyjmować mało bardzo korporacji i adressów. W czasie pobytu w *Holyhead*, Xiążę *Albert* zwiedzał kolosalne roboty około tamecznego portu, rozpoczęte w 1849 r., a które zrobią go jednym z najznakomitszych portów *Anglji*. Do budowy obu portowych tam, dziś prawie ukończonych, użyto dotąd 2,400,000 ton kamienia w bryłach, ważących przecięciowo po 200 centnarów. Port ten obejmować może 400 okrętów, z tych 70 wojennych największego rozmiaru. Koszta obliczono na 800,000 funt: szt:. — Dyrektorjat kompanji *Wschodnio-Indyjskiej*, upoważnił kompanję kolei żelaznych, która już wybudowała na próbę kolej z *Bombay* do *Callian*, długą na 45 mil ang:, by kapitał swój powiększyła z 500,000 do 2ch miljo: funt: szt:, i obróciła go na budowę dalszą kolei w *Indjach*. Od połowy zaręczono procent 5%; od drugiej połowy kapitału, 9½ procentu. — Lord *Palmerston*, towarzyszyć będzie Królowej do *Balmoral*. — Umarł w *Londynie* Jenerał Sir Karol *Napier*, w 71 roku życia. Był to jeden z najzasłużeńszych weteranów armji *Angielskiej;* pokryty ranami, bo prawie z każdej bitwy jakąś wyniósł. W r. 1794 wstąpił jako Chorąży, i w tymże roku awansował na Porucznika, w r. 1803 na Kapitana, w 1806 na Majora, w 1811 został Podpułkownikiem, w 1825 Pułkownikiem, w 1831 Jenerał-Majorem, w 1846 Jenerał-Porucznikiem. W bitwie pod *Korunją* w *Hiszpanji*, gdzie dowodził 50m pułkiem, dostał się do niewoli *francuzkiej*, i otrzymał 5 ran rozmaitych: cięcie szablą w rekę, pchnięcie bagnetem w plecy, kartacz strzaskał mu żebro, kula karabinowa nogę, inna kula zraniła go w głowę, nie licząc już mniejszych obrażeń. Największą sławę, zyskał on sobie w *Indjach*, gdzie w *Sindzie* w dniu 17 Lutego 1843 roku pod *Miani* w 2,300 ludzi, wygnał 22,000 nieprzyjaciela z szańców; w pięć dni potem poddało mu się miasto *Hyderbad*, a zaraz potem w 5,000 ludzi, rozpędził 20,000 nieprzyjaciela. W 1849 r., został Wodzem wojsk *Indyjskich*, ale niedłudo te obowiązki piastował; był za ostry, a intrygi niechętnych skłoniły go do dymisji. W ostatnich latach cierpiał wiele z ran, ale umysł jego był ciągle zdrowy; zostawia wiele ważnych dzieł; ciało jego spoczywa na prostem łożu obozowem, ozdobionem trofeami przez Jenerała zdobytemi, trzema szablami honorowemi, kosztownym podarunkiem od Władz *Sindu*, i t. p. (St. Anz:.— N. Pr: Ztg.— In: Bel:).

Austrja. — Cesarz w dniu 31 z. m. przybył z *Ischl* do *Salzburga;* przyszła Cesarzowa przez to miasto udawała się do *Monachjum*. Cesarz w pierwszym tygodniu Września wróci do *Schoenbrunn;* że zaś manewra w *Ołomuńcu* rozpoczynają się w dniu 14 b. m., przeto odwiedziny w *Monachjum* odłożone pewno zostaną. — Jeden z dzienników donosi, że Cesarz na balu w *Ischl*, uderzony wdziękiem przyszłej swej żony, poprosił ją o rozmowę na osobności; rozmowę uzyskał, oświadczył się, został przyjętym, i prowadząc Xiężniczkę do salonu, przedstawił ją obecnym jako przyszłą Cesarzowę *Austrji;* cała rzecz zrobiła się szybko i niespodziewanie. — Z powodu spraw *Costa* w *Smyrnie* i odgróżek *amerykańskiego* okrętu, rząd *Austrjacki* rozesłał okólnik do dworów protestujący. (Lloyd.— J. de S. Pet:).

Francja. *Paryż 31 Sierpnia.* — Dzienniki podają szczegółowo sposób przepędzania czasu przez Cesarstwo w *Dieppe;* jeżeli niepogoda wychodzić niepozwala, grają w billard; Cesarzowa bardzo ma znać dobrze tę grę. Państwo *Persigny*, zabawią w *Dieppe*, dni 15. — Minister spraw wew: zabronił dziennikom podawać pewnych procesów, wyjąwszy wyroków.— P. *Troplong*, rozesłał do Senatorów polecenie, by na drzwiczkach swych powozów malować kazali swój herb i cyfry na płaszczu pod koroną. Chcą zapewne w ten sposób zmusić niektórych Senatorów do trzymania powozów. — Z powodu podniesienia się ceny zboża, papiery na giełdzie spadły; 3-procentowa renta stoi 79 franków 50 c. — Dziennik *Univers*, ogłasza listy Missjonarzy z *Nankinu*, dowodzące, że powstańcy *Chińscy*, kryją się tylko pod maską Chrześcjanizmu; na 600 Chrześcjan w *Nankinie* ścieli 50; z resztą obchodzą się z okrucieństwem niezmiernem, zmuszając do adoracji bóstwa *Tien-Fu;* w *Nankinie* też zrabowali wszystkie przedmioty kosztowne, należące do tamecznego Kościoła. Udając Chrześcjan, chcą oni tylko zapewnić sobie neutralność *Europejczyków*.— Dzienniki *francuzkie* rządowe, zbijają pogłoskę, że *Austrja*, myśli zająć *Serwję*. (Ind: Bel: Jour: de St. Pet:).

Hiszpanja. — W *Madrycie* coraz głośniej wieść chodzi, że Xiążę *Napoleon Bonaparte* ożeni się z drugą córką Królowej *Krystyny* i Xięcia *Rianzares;* (w *Paryżu* bardzo wątpią o tem).— Wielką tu radość wzbudza pogłoska, której jednak bardzo wierzyć nie należy, że *Santanna* w istocie z Jenerałem *Cannedo* zawarł układ, i że chce *Mexyk* oddać pod władzę *Hiszpanji*. Mówią, że w portach *Kuby* zbiera się wyprawa, i że 6,000 dobrego *hiszpańskiego* wojska ma wspierać *Santannę* w tych zamiarach.— Zmniejszeniem liczby prowincji spodziewają się uzyskać ważne oszczędności w budżecie. (Schles: Ztg).

Włochy.— *Monitor Toskański* ogłosił dekret przypominający dawne postanowienia przeciw zabijaniu gołębi.— Z *Rzymu* donoszą o ważnych zmianach pomiędzy legatami zagranicznemi. — Wysłano nowego Pełnomocnika do *Wiednia*, by miał udział w układach nad konkordatem. (Ind: Belge).

Turcja.— Flota *egipska* wraz z kontyngensem wojska, nie zawinęła jeszcze do *Konstantynopola*, bo nie

ma holowników, a wiatry przeciwne zatrzymały ją w *Rodus*.— Wiadomości z *Konstantynopola*, z d. 11 z. m. zapewniają, że *Porta* bardzo upadła na duchu z powodu postawy Posłów zagranicznych, i że w skutek tego będzie musiała, chcąc nie chcąc, przystać na warunki *Wiedeńskie*. Poseł *Francuzki* otrzymał instrukcje, by nastawał na jak najrychlejsze wysłanie Posła *Tureckiego* do *Petersburga*; po odjeździe Posła, flotty *Angielska* i *Francuzka*, mają zaraz oddalić się od *Dardanellów*. Sprawę w ogóle uważają za ukończoną, i wkrótce spodziewają się opuszczenia Xięztw przez wojska CESARSKO-*Rossyjskie*.— *Grecy* w *Konstantynopolu*, podali adres dziękczynny do Sułtana. (Jour: de St: P.)

ROZMAITOŚCI.— W tych dniach sprzedawano bogatą holendernię, zmarłego Hr: *Ducie*, w Hrabstwie *Glocester*. Pierwszego dnia sprzedano 62 sztuk buhajów i krów, za 18,000 dukatów!! Jednego buhaja sprzedano za 1,400 dukatów; krowę *Duchess* sprzedano za 1,200 dukatów; krowę *Oxford* za 500 dukatów; inną *Duchess* za 700 dukatów; buhaja *Gloucester* za 1,300 dukatów; *Yorka* za 1,000 dukatów. Wszystkie te zwierzęta opatrzone były w rodowód od 6 do 12tu pokoleń. — Przy ostatniem rozdawnictwie nagród w Akademji sztuk pięknych w *Wenecji*, kilka takowych dostało się uczniowi Marco *Pasato*, którego Hr: *Persico* przed 8 miesiącami wziął od owiec, które pasał, i poznawszy w nim niezwykłe zdolności artystyczne, oddał do szkoły. — W kopalniach węgla *Lacora* pod *Minden*, zdarzyło się nieszczęście w dniu 19 z. m. Jeden z robotników, kilofem, którym łamał *węgiel*, przeciął lampę *Davego*, i tym sposobem gaz zapaliwszy się, zabił wszystkich obecnych 10ciu robotników. W innym punkcie kopalni było jeszcze 15tu robotników, ale szczęściem, iż ciąg powietrza przeciwny, niedopuścił do nich płomienia.— Wiktor *Hugo* miał mowę nad grobem pewnej kobiety zmarłej w *Jersey*, o czem wszystkie dzienniki *francuzkie* wspomniały. W tych dniach, krawiec pewien w *Rouen*, przychodzi do redakcji jednego z tamecznych dzienników, żądając zapewnienia o śmierci tej emigrantki, która, jak mówi, była jego żoną; a że mu dużo figlów w życiu spłatała, więc się lęka, czy i ten pogrzeb o którym piszą, nie jest jakim nowym figlem. — Widowisko bezpłatne w Teatrze, zaczynało się od wyjątku z jakiejś opery, gdzie chóry najpierwej śpiewać zaczęły; słysząc to obecna służąca na *paradysie*, rzekła do swojej towarzyszki: »Widzisz jacy oni mądrzy, dla tego że to *darmo*, to razem śpiewają żeby prędzej skończyć."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bontan Ernest Urzęd: Pruski z Granicy nr 1149; Brzozowski Jan Ases: Koleg: z Krakowa nr 1315; Boniecki Mich: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Grabowska Scholastyka Żona Urzę:, i Grodzicka Ludw: Oby: z Saltzbrun nr 411; Kowaleński Jen:-Major z Terespola; Macharzyńska Józefa Żona Naucz: z Krakowa nr 617; Nowakowski Józ: Art: Muzy: z Ojcowa nr 460; Rakuza Jan Ob: z Płocka nr 414; Reinfeld Doktór, Rz: R. S., z Paryża; Trembicki Alex: Ob: z Karlsbad nr 586; Vincenti Baptista Cukiernik z Schur nr 460; Zawisza Anto: Ob: z Krakowa nr 495.

Wyjechali: X. Baranowski Walen: Kano: do Lublina; Chałański Jen:-Maj: do Zamościa; Cassius Jan Inże: do Poznania; Daniel Maur: Kup: do Prus; Flatau Ajent Handl: do Hamburga; Hejse Lud: Kup: do Kolonji; Każewnikow Alex: Żona Rad: St: do Petersburga; Lejmund Szym: Dok: do Cesarstwa; Łowiński Ant: Naucz: Gimn: Pruskiego do Conitz; Margulies Maurycy Dok: Medy: i Chir: do Lwowa; Spira Dawid Handl: do Krakowa; Storsberg Fryd: Kup: do Londynu.— Brzeziński Witold Oby: do Bełżyc; Frankowski Wład: Rad: Dwo: do Charkowa; Hofman Adela Kup: do Paryża; Lhotak Jak: Art: Muz: do Pragi Czeskiej; Mirosławski Stan: Oby: do Włocławka; Okęcki Józ: Oby: do Krobowa; Stummer Jan Kup: do Paryża.— Baranowski Igu: Uczeń Uniwe: do Dorpatu; Jankowski Hen: Urzęd: do Gub: Mińskiej; Kotyński Bazyli Urzę: Austr: do Krakowa; Lichtensztand Jan Pastor do Drezna; Orgelbrand Maurycy Xięgarz do Wilna; Piotrowski Winc: Marsz: Szlachty do Łucka; X. Rzewuski Józ: Pleban do Rawy; Sawicki Leon Uczeń Uniwe: do Dorpatu; Skarbek Tekla Hr. do Popówka; Wilnow Juljusz Arty: Mala: do Berlina.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe stopni 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Niebezpieczna Ciotunia*, *Małżeństwo z rozkazu*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 25 Sierp: (6 Września) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.